



Dane kontaktowe:
Dominik Walknowski
dominik.walknowski@edelman.com
Tel: +48 601 091 888

Karol Czyżewski
karol.czyzewski@edelman.com
Tel: +48 607 034 261

48% oprogramowania w Polsce jest wykorzystywana bez licencji. Wyniki najnowszego badania BSA.

Polska, 25 maja 2016. Według najnowszego badania BSA Global Software Survey, 48 proc. oprogramowania w Polsce jest używana bez licencji, pomimo jego ścisłego związku z cyberzagrożeniami, w tym złośliwym oprogramowaniem. Choć wynik ten oznacza spadek o 3 punkty procentowe w porównaniu z poprzednią edycją raportu z 2013 roku, to dane wciąż są alarmujące.

To najlepszy wynik Polski w historii badania BSA Global Software Survey, w tym roku opublikowanego pod tytułem „Wykorzystywanie szans poprzez zgodność z licencjami” (*Seizing Opportunity Through License Compliance*). W 2007, 2011 i 2013 roku ten niechlubny wskaźnik wyniósł odpowiednio: 57 proc., 53 proc. i 51 proc. Ogólna średnia w UE wynosi aktualnie 29 proc. Szacowana, łączna wartość rynkowa nielegalnego oprogramowania wykorzystywanego w Polsce w 2015 roku wyniosła 447 mln USD (536 mln USD w 2013 roku).

Na zmianę wysokości polskiego wskaźnika – według firmy badawczej IDC, współtwórcy raportu – mają wpływ trendy obserwowane w kraju: płaski pod względem cenowym rynek komputerów osobistych, stosunkowo długi okres użytkowania zakupionego urządzenia, spadek zainteresowania niemarkowymi urządzeniami często wyposażonymi w oprogramowanie wątpliwej pochodzenia oraz coraz większa popularność licencjonowanego oprogramowania wśród firm i przedsiębiorstw.

Jak podkreśla raport, bardzo ważnym jest, aby firmy miały świadomość z jakiego oprogramowania korzystają. Tymczasem wielu dyrektorów i managerów odpowiedzialnych za środowisko IT w swoich organizacjach nie wie, ile i jakie dokładnie oprogramowanie jest zainstalowane w ich systemach oraz czy jest ono legalne - powiedziała Victoria A. Espinel, Prezydent i Dyrektor Generalny BSA | The Software Alliance.

Badania, w których wzięli udział prywatni użytkownicy, dyrektorzy IT i użytkownicy komputerów w firmach i korporacjach potwierdzają, że nielicencjonowane oprogramowanie jest nadal w powszechnym użyciu. Jednak korzystanie z niego to ryzykowna gra. Wynika to ze ścisłego związku między nielicencjonowanym a złośliwym oprogramowaniem, a co za tym idzie zagrożeniem cyberatakami. Koszty zainfekowania złośliwym oprogramowaniem są niestety ogromne. Dość powiedzieć, że tylko w 2015 roku cyberataki kosztowały firmy na świecie łącznie ponad 400 mld USD.

Główne ustalenia raportu:

- 39 proc. oprogramowania zainstalowanego w 2015 roku na komputerach na całym świecie nie było prawidłowo licencjonowane. Oznacza to spadek w porównaniu z 43 proc. odnotowanymi w poprzednim badaniu BSA z 2013 roku.
- Nawet w niektórych, krytycznych branżach wskaźnik wykorzystywania nielicencjonowanego oprogramowania jest zadziwiająco wysoki. Z raportu wynika, że w takich branżach jak bankowość, ubezpieczenia czy obrót papierami wartościowymi wynosi on aż 25 proc.
- Dyrektorzy odpowiedzialni za środowiska IT szacują, że 15 proc. pracowników instaluje oprogramowanie w firmowej sieci bez ich wiedzy. Jednak nawet oni nie doceniają skali problemu bowiem aż 26 poc. pracowników przyznaje, że instaluje w firmowej sieci nieautoryzowane oprogramowanie.

Paradoksalnie, w świetle powyższych liczb, badanie pokazuje dużą świadomość problemu:

- Dyrektorzy odpowiedzialni za środowiska IT twierdzą, że najbardziej niepokoi ich perspektywa utraty krytycznych danych wskutek naruszenia zabezpieczeń sieciowych.
- Twierdzą także, że unikanie cyberzagrożeń to kluczowy powód, dla którego dbają o to, aby oprogramowanie wykorzystywane w ich sieciach było legalne i w pełni licencjonowane.
- W szerszym sondażu przeprowadzonym wśród pracowników, 60 proc. z nich wskazało zagrożenia związane z nielicencjonowanym oprogramowaniem jako kluczowy powód w podjęciu decyzji o przejściu na legalne, w pełni licencjonowane oprogramowanie.

Jak podaje raport, firmy mogą ograniczyć cyberzagrożenia stwarzane przez nielicencjonowane oprogramowanie poprzez korzystanie z oprogramowania pochodzącego z legalnych źródeł oraz wdrożenie profesjonalnych procesów zarządzania oprogramowaniem SAM (*Software Asset Management*). Wdrożenie efektywnego programu SAM umożliwia stałą kontrolę nad stanem posiadania, w tym na eliminację oprogramowania nielicencjonowanego. Ponadto, optymalizuje koszty związane z niepotrzebnym oprogramowaniem, umożliwiając organizacjom wdrożenie systemów i aplikacji dostosowanych do charakteru ich działalności i realnych potrzeb, a także wprowadza zasady i procedury regulujące przyszłe nabywanie i implementowanie nowego oprogramowania oraz wycofywanie już niepotrzebnego.

Najważniejsze ustalenia tegorocznego badania:

- Najwyższy ogólny odsetek nielicencjonowanego oprogramowania występuje w regionie Azji i Pacyfiku (61 proc.), co oznacza spadek o jeden punkt procentowy w porównaniu z raportem BSA z 2013 roku.
- Drugi w kolejności najwyższy wskaźnik nielicencjonowanego oprogramowania występuje w Europie Środkowo-Wschodniej (58 proc. i spadek o trzy punkty od 2013 roku), trzecim w kolejności regionem jest Bliski Wschód i Afryka (57 proc. i spadek o dwa punkty od 2013 roku).
- Ameryka Północna pozostaje regionem o najniższym wskaźniku (17 proc.). Należy jednak pamiętać, że region ten reprezentuje znaczną wartość handlową (10 mld USD).
- W Europie Zachodniej ogólny wskaźnik spadł o jeden punkt procentowy w porównaniu do 2013 roku i wynosi obecnie 28 proc. Ogólna średnia w krajach UE wynosi natomiast 29 proc.

Spadek o trzy punkty procentowe skali korzystania z nielicencjonowanego oprogramowania komentuje Bartłomiej Witucki, przedstawiciel BSA | The Software Alliance w Polsce: *Mimo, że – jak wynika z badania – nadal blisko połowa oprogramowania jest wykorzystywana w Polsce bez licencji, to jednak trudno byłoby powiedzieć, że spadek o 3 punkty procentowe nie cieszy. Gdybym miał powiedzieć, które czynniki miały największy wpływ na ten spadek, to wymieniłbym trzy. Po pierwsze, jest nim istotny wzrost skuteczności działań prawnych prowadzonych w ramach programu antypirackiego BSA w Polsce, czego dowodem są liczne ugody na poważne kwoty, w tym z jedną z firm na kwotę jednego miliona USD. Istotne znaczenie ma także fakt powołania i działania przy każdej komendzie wojewódzkiej, jak i na poziomie Komendy Głównej Policji, wydziałów do walki z cyberprzestępczością. Trzecim elementem jest obserwowany wzrost poziomu zarządzania oprogramowaniem, choć trzeba przyznać, iż polskich firm, które są gotowe sprostać wymaganiom normy ISO/IEC 1977-1 nie jest wiele. Totalizator Sportowy, który w zeszłym roku uzyskał certyfikat Verafirm, zdaje się być wyjątkiem od reguły.*

W ocenie Wituckiego, wymienione trzy obszary mają nadal znaczne perspektywy rozwojowe: *Dla firm działających w Polsce znakomitą okazją do podniesienia poziomu zarządzania oprogramowaniem jest prowadzona obecnie przez BSA kampania Fakt czy fikcja. W jej ramach został utworzony portal bsapoland.com, gdzie zostały udostępnione bezpłatnie profile firmowe dla ponad 500 tysięcy małych i średnich przedsiębiorstw. W ten sposób firmy mają możliwość uzyskania wielu przydatnych materiałów i narzędzi wspierających proces zarządzania oprogramowaniem. Pierwszym krokiem na tej drodze jest zawsze inwentaryzacja posiadanego oprogramowania i weryfikacja czy firma posiada na nie stosowne licencje. Z praktyki wiemy, że zadanie to należy powierzyć osobie, która na co dzień zajmuje się kontrolą stanu posiadania w zakresie zasobów informatycznych – dodaje Witucki.*

BSA Global Software Survey

Badanie Global Software Survey przeprowadzane jest co dwa lata na zlecenie BSA | The Software Alliance przez firmę badawczą IDC. Na początku 2016 roku badaniem objęto użytkowników komputerów osobistych z 32 rynków, w tym ponad 20 tys. użytkowników konsumenckich i biznesowych oraz blisko 2,2 tys. dyrektorów i menedżerów odpowiedzialnych za środowiska IT w swoich organizacjach.

Kompletny raport BSA Global Software Survey „Wykorzystywanie szans poprzez zgodność z licencjami” ze szczegółowymi danymi dotyczącymi poszczególnych krajów jest dostępny pod adresem: www.bsa.org/globalstudy

BSA | The Software Alliance (bsa.org) jest czołową światową organizacją reprezentującą branżę oprogramowania komputerowego przed rządami i na rynku międzynarodowym. Członkowie BSA to jedne z najbardziej innowacyjnych firm na świecie, przyczyniają się do rozwoju oprogramowania, które pobudza rozwój gospodarczy i poprawia jakość współczesnego życia. Z siedzibą w Waszyngtonie i działając w ponad 60 krajach na całym świecie, BSA jest pionierem programów zgodności licencyjnej, które promują wykorzystanie legalnego oprogramowania oraz prowadzi międzynarodową politykę, która pobudza rozwój innowacji technologicznej oraz gospodarki cyfrowej.